

Żywa historia Gorlic — wywiad z panią Krystyną Janik

Wywiad z panią Krystyną Janik dotyczący jej rodziny spokrewnionej z biskupem Leonem Wałęgą, mordu na siedmiuset Żydach w lesie Garbacz oraz o wybranych aspektach pracy na poczcie.

Krystyna Janik — urodzona 16 października 1962 roku w Uściu Gorlickim. Ukończyła szkołę podstawową w Stróżówce i I Liceum Ogólnokształcące im. Marcina Kromera w Gorlicach. Zaraz po maturze podjęła pracę w firmie Poczta Polska, Telegraf, Telefon (przedsiębiorstwo państwowe działające w latach 1928-1991, w 1991 roku nastąpił podział firmy na Poczta Polska oraz Telekomunikację Polską), gdzie przepracowała 43 lata. Pracowała jako pocztowiec, telefonistka, kierownik Ekspedycji i Służby Doręczycielskiej. Na emeryturze od sierpnia 2025 roku.

Serdecznie dziękujemy panu Jackowi Boczonowi za pomoc w poszukiwaniu osób chętnych do udzielenia wywiadu.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panią Krystyną Janik przeprowadzony 13 kwietnia 2026 roku przez Urszulę Karasińską w Gorlicach.

[00:00:15](#) — „Rodzina pochodzi ze Stróżówki” — prababcia Kunegunda Gryboś z d. Wałęga, kuzynka biskupa Leona Wałęgi

[00:03:25](#) — opowieść o pradziadku Wojciechu Grybosiu i jego sadzie, uprawie winorośli i warzyw

[00:04:42](#) — babcia Anna Tabor z d. Gryboś, córka Kunegundy — niesamowita opowieść o porwaniu pięcioletniej Anny (w 1915 roku) przez żołnierza rosyjskiego, a następnie porzuceniu obok torów w Moszczenicy

[00:05:56](#) — babcia Anna Tabor obserwująca w 1942 roku przygotowania Niemców do rozstrzelania około siedmiuset Żydów w lesie Garbacz

[00:07:09](#) — dzień mordu niemieckiego na Żydach w lesie Garbacz — przejmująca grozą opowieść [14 sierpnia 1942 roku]

[00:09:00](#) — „Straszny smród... to kolejne dni... jeszcze jakieś jęki... te doły ruszały się posypane wapnem [następował rozkład ciał]”; wizyta Douglasa Emhoffa, męża wiceprezident USA — Kamali Harris w lesie Garbacz w 2023 roku

[00:12:28](#) — mama Józefa Kożuch z d. Tabor pracująca wraz z mężem z nakazu pracy w POM-ie (Państwowy Ośrodek Maszynowy) w Uściu Gorlickim

[00:13:12](#) — wspomnienie o braciach babci: Józefie — emigrancie „za chlebem”, zamieszkałym ostatecznie w Argentynie i Stanisławie — w czasie okupacji zesłanym na roboty do Niemiec. Niespodziewany powrót Stanisława do domu

[00:17:24](#) — dalszy ciąg opowieści rodzinnej — rodzice w Uściu Gorlickim i powrót do Stróżówki, szkoła podstawowa w Stróżówce, pani Grygiel (wychowawczyni klasy Krystyny Janik), nowy budynek szkoły, I Liceum Ogólnokształcące im. M. Kromera i wspomnienie nauczycieli

[00:21:30](#) — „Bezpośrednio po maturze poszłam do pracy [...] Przepracowałam na poczcie 43 lata, 10 miesięcy, 18 dni”

[00:22:13](#) — „Rozpoczęłam pracę w Sękowej jako telefonistka” — opis łącznicy telefonicznej, łączenie par kabli w celu

uzyskania połączenia, powody czekania na połączenia międzymiastowe

[00:24:47](#) — praca w Staszówce; dziesięciu abonentów

[00:27:00](#) — pierwsze łączenie rozmowy z Ameryką, „My, jako Gorlice na koniec XX wieku mieliśmy światłowód” (1999 rok)

[00:28:28](#) — dalsze funkcje pełnione na poczcie: administrowanie urzędów

[00:29:13](#) — praca w ekspedycji na poczcie w Gorlicach od 1983 roku, a od 2006 roku na stanowisku kierownika zmiany aż do przejścia na emeryturę 1 lipca 2025 roku

[00:30:27](#) — adresy pocztowe, kody miejscowości (lata 70.) dzielenie listów, ambulans pocztowy (duży, kolejowy wagon z obsługą pocztową)

[00:35:00](#) — okres międzywojnia i urzędy pocztowe we wsiach w powiecie gorlickim

[00:36:12](#) — poczta w obecnych czasach

[00:39:50](#) — na poczcie w Sękowej w stanie wojennym, „rozmowa będzie kontrolowana”, listy z pieczętką „Ocenzurowano”

[00:44:01](#) — paczkomaty pocztowe w Gorlicach